

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSA del. do SN Jacek Błaszczuk

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,

w sprawie **P. U.**

skazanego z art. 148 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 stycznia 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 listopada 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 marca 2013 r.,

1. oddala kasację;

2. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł;

3. zasądza od skazanego na rzecz oskarżycieli posiłkowych S. S. i C. M. kwotę 600 (sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 marca 2013 r., Sąd Okręgowy w W. uznał P. U. za winnego tego, że w dniu 3 lipca 2011 r. w W., chcąc pozbawić życia W. M., wielokrotnie zadawał mu uderzenia pięściami w twarz i głowę, a następnie kopał go po głowie i twarzy stopami obutymi w buty, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległych obrażeń głowy, w tym złamania łuski kości potylicznej, złamania podstawy czaszki, wieloodłamowego złamania stropu lewego oczodołu z przemieszczeniem odłamów, z rozlanym krwotokiem podpajęczynówkowym, znaczną ilością krwi w komorach mózgu, wieloodłamowych i rozległych złamań kości twarzoczaszki, ran tłuczonych twarzy z następowym zachłyśnięciem się krwią, skutkujących jego zgonem, tj. za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. na karę 15 lat pozbawienia wolności. W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego:

- art. 25 § 1 k.k. przez jego niezastosowanie polegające na pominięciu konstrukcji obrony koniecznej w kwalifikacji przypisanego oskarżonemu czynu, gdy materiał dowodowy wskazuje, że była to obrona konieczna;

- art. 160 § 3 k.k. przez jego niezastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że sprawca po ataku pokrzywdzonego działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego, podczas gdy jego zachowanie cechowało się kombinacją strony podmiotowej umyślności co do czynu ale nieumyślności co do skutku i odpowiadało w takich warunkach normie sankcjonowanej zawartej w art. 160 § 3 k.k.;

2. obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, przez przyjęcie sprzecznie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, że materiał dowodowy nie wskazuje, że P. U. bronił się przed bezpośrednim, bezprawnym i rzeczywistym zamachem na jego życie bądź zdrowie, ewentualnie przekraczając w ekscywie intensywnym granice obrony koniecznej, co z kolei powinno było znaleźć odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Obrońca wnosił w konkluzji o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie, w razie przyjęcia, że przekroczył on granice obrony koniecznej – o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary i obniżenie mu kary pozbawienia wolności do 6

lat; w wypadku nieuwzględnienia tych wniosków – o zmianę kwalifikacji czynu na art. 156 § 3 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary w zakresie ustawowego zagrożenia właściwego dla typu przestępstwa z art. 160 § 3 k.k.

Apelacje złożyli także prokurator i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. Zawarli w nich zarzuty rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności i wnieśli o jej podwyższenie do 25 lat.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 77 § 2 k.k. orzekł, iż oskarżony będzie mógł skorzystać z warunkowego zwolnienia kary nie wcześniej niż po upływie 13 lat pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymał w mocy.

Obrońca oskarżonego wniósł kasację od prawomocnego wyroku. Podniósł w niej zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., polegającego na:

- przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów na skutek dokonania jej przez Sąd Apelacyjny w sposób diametralnie odmienny od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku Sądu pierwszej instancji;
- nieprawidłowej ocenie materiału dowodowego, sprzecznie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji sprawiło, że zarzuty podniesione przez obronę w apelacji nie zostały rozpoznane w sposób rzetelny, w szczególności te, które wskazywały na obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 25 § 1 k.k. i art. 160 § 3 k.k.;
- dokonaniu nowej oceny materiału dowodowego na podstawie art. 77 § 2 k.k., która wpłynęła na zmianę wyroku przez orzeczenie, że oskarżony będzie mógł skorzystać z warunkowego zwolnienia nie wcześniej, niż po upływie 13 lat.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że rozpoznanie apelacji złożonych na niekorzyść oskarżonego i rozstrzygnięcie w tym zakresie nastąpiło na bazie niezmienionych ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji. Takie stwierdzenie jest zamieszczone *expressis verbis* w motywach wyroku. Nie można

jednak odmówić racji obrońcy, gdy twierdzi, że przy rozpoznawaniu apelacji wniesionej na korzyść, w szczególności zarzutu obrazy art. 25 § 1 k.k., Sąd odwoławczy dokonał jednak zmiany ustaleń odtwarzających pierwszą fazę zdarzenia stanowiącego podstawę faktyczną oskarżenia. Uczynił tak po uzupełniającym przesłuchaniu na rozprawie odwoławczej w trybie art. 452 § 2 k.p.k. Z. I., jedyne go świadka, który obserwował prawie cały przebieg zdarzenia. Zmiana polegała na ustaleniu, że to oskarżony zaatakował jako pierwszy W. M., bijąc go pięściami, podczas gdy Sąd I instancji przyjął, iż to pokrzywdzony popchnął oskarżonego, powodując jego upadek na plecy, co wywołało cały dalszy ciąg zachowań obu tych osób (s. 11-15 uzasadnienia). Należy zgodzić się ze skarżącym, że nowe ustalenie jest o tyle dowolne, a tym samym naruszające art. 7 k.p.k., że nie uwzględnia bardzo istotnego fragmentu zeznań Z. I., zauważalnego w każdym z jego kolejnych przesłuchań. Powtarzał on konsekwentnie, także w zeznaniach przed Sądem Apelacyjnym, że nie widział jednak samego początku starcia między wymienionymi osobami. Odwrócił bowiem wzrok, gdy oskarżony w pozycji stojącej oddawał mocz na trawniku przed budynkiem. Właśnie wtedy, co niesporne, doszedł do niego W. M. Jedynym dowodem, jak podkreślał Sąd I instancji, odtwarzającym sposób zachowania pokrzywdzonego w tej fazie zdarzenia były wyjaśnienia oskarżonego. Twierdził on niezmiennie, że W. M. pchnął go i przewrócił na plecy (stąd zabrudzona kurtka oskarżonego). Świadek Z. I. ponownie obserwował zajście, gdy oskarżony wstał po upadku i przystąpił do zadawania ciosów przeciwnikowi. Trafnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że nie ma przeciwdowodów względem tej części wyjaśnień oskarżonego, które odtwarzają sam początek zajścia. Zeznania Z. I. nie mogą uchodzić za dowód miarodajny w tym względzie, skoro nie widział on początkowej części zajścia. Nie było więc podstawy dowodowej, także po ponownym przesłuchaniu świadka, do zmiany odnośnego ustalenia w taki sposób, jak uczynił to Sąd odwoławczy.

Znaczenie procesowe nowego, niefortunnie poczynionego ustalenia nie było jednak decydujące dla rozstrzygnięcia apelacji obrońcy, w szczególności co do zarzutu obrazy art. 25 § 1 k.k. Posłużyło ono Sądowi Apelacyjnemu jako kolejny tylko argument, poza innymi i bardziej ważkimi, do wykazania, że wbrew twierdzeniom autora apelacji, oskarżony nie działał w warunkach obrony koniecznej. Trafnie i przekonująco wskazał Sąd odwoławczy na dalsze, niesporne już ustalenia (zamieszczone na s. 6 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), z których wynika, że po kolejnych ciosach oskarżonego

(czynnego boksera wagi ciężkiej), W. M. stracił przytomność, upadł i był już całkowicie bezbronny. Wtedy właśnie oskarżony przystąpił do brutalnego, bezpardonowego kopania leżącego w głowę z jednej i drugiej strony, również z góry, co spowodowało liczne złamania kości czaszki i twarzy, a także następowe zachłyśnięcie się krwią, będące przyczyną natychmiastowego niemal zgonu. W całym obrazie zdarzenia te właśnie okoliczności, charakteryzujące sposób działania oskarżonego od chwili, gdy W. M. był nieprzytomny, przekreślają możliwość postrzegania jego czynu nie tylko jako popełnionego w granicach obrony koniecznej, ale także z przekroczeniem jej granic. Wszystkie obrażenia, które spowodowały śmierć ofiary czynu, zostały zadane przez oskarżonego już wtedy, gdy nie groziło mu jakiejkolwiek niebezpieczeństwo, gdyż przeciwnik nie był już zdolny wykonywać żadnych ruchów.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że wykazane wyżej uchybienie przepisowi art. 7 k.p.k., a w jego następstwie nowe niekorzystne dla oskarżonego ustalenie co do okoliczności odtwarzających początek zajścia, nie mogło mieć żadnego wpływu na treść wyroku Sądu odwoławczego. Służyło, co prawda, jako dodatkowa przesłanka dla odparcia twierdzenia, że oskarżony popełnił przypisany czyn w obronie koniecznej, ale zasadniczym i rozstrzygającym powodem odrzucenia zarzutu obrazy art. 25 § 1 k.k. były rozważania i oceny prawne co do działania oskarżonego po doprowadzeniu W. M. do stanu nieprzytomności. Ogląd tego działania przesądził o odrzuceniu zarzutu naruszenia normy wyłączającej bezprawność czynu z powodu działania sprawcy w obronie koniecznej. Ustalenia odtwarzające początek zajścia nie mogły mieć znaczenia dla prawnej oceny działania oskarżonego w tej fazie, w której doprowadził on do śmierci ofiary.

Zarzut kasacji, jakoby nowe ustalenie faktyczne, o którym mowa, miało doprowadzić do nierzetelnego rozpoznania apelacji w części wskazującej na obrazę art. 160§3 kk, jest bezzasadny w stopniu oczywistym. Nie został wsparty żadną argumentacją prawną. Trudno wręcz doszukać się jakichkolwiek przesłanek co do możliwości ograniczenia odpowiedzialności karnej oskarżonego do znamion art. 160§3 kk, penalizującego narażenie człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Wszak niesporne fakty obrazujące zachowanie oskarżonego *tempore criminis* wykluczają wręcz nieistnienie związku przyczynowego między jego działaniem a

skutkiem. Dowodzą ponad wszelką wątpliwość dokonania przez oskarżonego zabójstwa człowieka, a nie jedynie narażenia go na niebezpieczeństwo utraty życia.

Bezzasadny jest także kolejny zarzut, jakoby nowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd odwoławczy z obrazą art. 7 k.p.k., wpłynęły na zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez orzeczenie surowszego ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia (po upływie 13 lat kary pozbawienia wolności). Rzecz w tym, że do zmiany wyroku doszło nie w związku z podjęciem kwestionowanego w kasacji ustalenia, lecz w rezultacie rozpoznania obu apelacji wniesionych na niekorzyść, w których wnioskowano o podwyższenie wymiaru kary pozbawienia wolności. Rozstrzygając w przedmiocie zarzutów podniesionych w tych apelacjach Sąd odwoławczy stwierdził, że opiera się wyłącznie na ustaleniach zawartych w wyroku Sądu pierwszej instancji. W ich świetle zarzuty rażąco niewspółmiernej łagodności kary pozbawienia wolności jawiły się jako niezasadne. Niemniej jednak, nadal bazując na tych ustaleniach, charakteryzujących także tryb życia oskarżonego i wskazujących na nieskuteczność stosowanych wcześniej środków resocjalizacyjnych, Sąd Apelacyjny uznał przy rozpoznawaniu apelacji na niekorzyść, że w odniesieniu do osoby oskarżonego zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek przemawiający za podwyższeniem w wyroku ustawowego progu odbytej kary, po którego przekroczeniu będzie mógł on ubiegać się o warunkowe zwolnienie. Rozstrzygnięcie to nie wychodzi poza granice zaskarżenia wyroku na niekorzyść i znajduje rzeczowe wsparcie w ustaleniach poczynionych przez Sąd I instancji. Należy raz jeszcze zauważyć, że nie ma ono żadnego związku z zarzuconą w kasacji obrazą art. 7 k.p.k.

Z wszystkich tych względów, wobec bezzasadności zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., w każdym wskazywanym przez skarżącego aspekcie, Sąd Najwyższy zdecydował o oddaleniu kasacji (art. 537§1 k.p.k.).

O obciążeniu oskarżonego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji oraz kosztami zastępstwa prawnego strony przeciwnej w tej fazie postępowania, orzeczono na podstawie art. 636 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

